

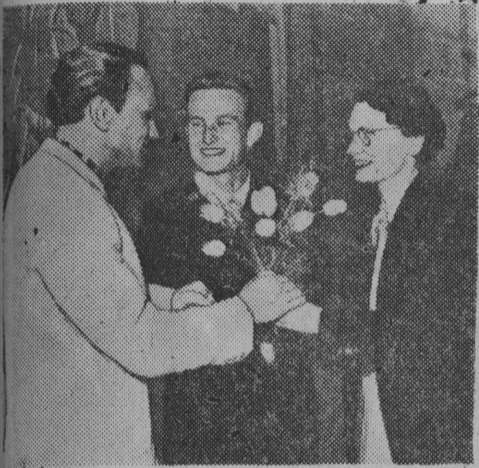
WARSZAWA. — 31 maja br. w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Pruszkowie odbyło się uroczyste wręczenie załodze sztandaru przechodniego Zarządu Głównego ZZPK za uzyskanie przez nie w I kwartale br. pierwszego miejsca we współzawodnictwie pomiędzy zakładami naprawczymi taboru kolejowego w kraju.

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V. Nr 129 (1162) BIAŁYSTOK, środa, 1 czerwca 1955 r. Cena 20 gr

Pierwsi absolwenci Akademii Medycznej w Białymstoku



NA ZDJĘCIU: absolwenci Akademii Emilia Krochmalska i Janusz Piątkowski wręczają kwiaty staroście piątego roku, Józefowi Bejmanowi.



NA ZDJĘCIU: absolwent Jerzy Bowszyc, w czasie swej praktyki w klinice chirurgicznej, bada chorego.

We wtorek 31 maja, w małej auli Akademii Medycznej odbyła się uroczystość udzielenia absolutorium słuchaczom piątego roku.

Absolwenci wysłuchali wykładu prof. dr Tadeusza Kiełanowskiego.

Studia ukończyło stu dziewięciu pierwszych wychowanków najmłodszej w Polsce Akademii Medycznej w Białymstoku.

Młodzi medycy po złożeniu egzaminów końcowych i otrzymaniu dyplomów lekarskich, zasilą kadry służby zdrowia naszego województwa. Wielu z nich wybrało już sobie przyszłe miejsce pracy, a wszyscy specjalność zawodową.

Ostatnie WIADOMOŚCI

SPOTKANIE 3 MINISTRÓW

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi, że w dniu 16 czerwca odbędzie się w Nowym Jorku spotkanie ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii i Francji z sekretarzem stanu USA Dullesem. Na spotkaniu tym omówiona będzie sprawa konferencji szefów rządów czterech wielkich mocarstw.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU
GOŃNIKÓW BRAZylijskich

NOWY JORK. — Z Brazylii donoszą, że zakończył się tam strajk 3.600 górników zatrudnionych w kopalniach złota, będących własnością brytyjskiego towarzystwa „Saint John del Rey Mining Company”. Strajkujący wywalczyli podwyżkę płac.

Po dwudniowym pobycie na wyspie Brioni Podróż delegacji ZSRR i FLRJ po Jugosławii

Delegacje zwiedziły stocznię w porcie Rijeka oraz grotę stalaktytowe w Postojnie

MOSKWA. — Specjalny korespondent Agencji TASS donosi z Bled:

31 maja, wczesnym rankiem radziecka delegacja rządowa po dwudniowym pobycie na wyspie Brioni odplynęła jachtem „Jadranka” do portu Rijeka.

Na pokładzie jachtu znajdowali się: N. S. Chruszczow, N. A. Bułganin, A. I. Mikołaj, D. T. Szepiłow, A. A. Gromyko, P. N. Kumykin, jak również członkowie delegacji rządu jugosłowiańskiego E. Kardel, A. Rankowicz, K. Popowicz i inni.

Na maszcie „Jadranki” wieszono flagę państwową Związku Radzieckiego.

Jacht eskortowały cztery okręty jugosłowiańskiej marynarki wojennej.

O godzinie 10 rano „Jadranka” zawinęła do portu Rijeka i przybiła do mola stoczni 3 Maja — nazwanej tak dla upamiętnienia dnia wyzwolenia Rijeki przez oddziały Jugosłowiańskiej Armii Ludowej — 3 maja 1945 r.

Członkowie delegacji radzieckiej wraz z członkami delegacji jugosłowiańskiej zwiedzili w towarzystwie kierowników stoczni poszczególne jej oddziały.

Następnie członkowie obu delegacji udali się samochodami do Postojny (Republika Ludowa Słowenii).

Po przybyciu do Postojny rządowa delegacja ZSRR oraz członkowie delegacji ju-

gosłowiańskiej zwiedzili słynną grotę stalaktytową. Gości powitali przywódcy Ludowej Republiki Słowenii.

Nowa spółdzielnia produkcyjna w pow. łapskim

30 ub. m. we wsi Marynki (gromada Pietkowo, w powiecie Łapy), 17 chłopów mało i średniorolnych założyło spółdzielnię produkcyjną III typu, którą nazwano „Zwycięstwo”. Przewodniczącym spółdzielni został wybrany Jan Brzozowski, a do zarządu jako członkowie weszli: Tadeusz Swierżewski i Wiktor Łupiński.

Spółdzielcy z Marynek postanowili przystąpić do zespołowych prac jesienią bieżącego roku.

Plan można znacznie przekroczyć

Sadzenie kukurydzy i ziemniaków
dobiega już końca

Po zakończeniu siewu zbóż kłosowych w naszym województwie, dobiega końca sadzenie ziemniaków i kukurydzy.

Wznowienie procesu przeciwko KPD

BERLIN. — Przed Federalnym Trybunałem Konstytucyjnym w Karlsruhe wznowiony został po tygodniach proces o delegalizację Komunistycznej Partii Niemiec.

Ludność zachodnio-niemiecka stanowczo protestuje przeciwko planom delegalizacji partii komunistycznej. Zebrano tysiące podpisów pod żądaniem umorzenia procesu przeciwko KPD.

W dniu wznowienia procesu policja otoczyła gmach Trybunału, aby nie dopuścić do organizowania wieców protestacyjnych.

(Ciąg dalszy na str. 2)

1-VI-1955

Międzynarodowy
Dzień Dziecka

1-VI-1955



★ Z okazji Dnia Dziecka Wesołe zabawy dla naszych najmłodszych

W sobotę-Wojewódzkie
Igrzyska Harcerskie

W ubiegłą niedzielę wielką zabawą dziecięcą w ogródku jordanowskim przy ul. Mickiewicza w Białymstoku zainaugurowane zostały imprezy dla dzieci. Jak już podawaliśmy, w dniach od 29. V. do 5 bm. białostockie kino „Ton” wyświetla specjalne poranki dla dzieci, na których nie brak również wielu atrakcji.

1 czerwca, w Międzynarodowym Dniu Dziecka, we wszystkich szkołach, a nawet przedszkolach odbywają się uroczyste akademie i wieczorki.

W przyszłą sobotę i niedzielę w Białymstoku odbędą się Wojewódzkie Zloty Harcerskie, na który przyjadą najlepsze drużyny ze wszystkich szkół województwa. W dniu tym na stadionie Sparty rozpoczęte zostaną również Wojewódzkie Igrzyska Harcerskie.

W dniu 1 czerwca w sali ZKK przy Szosie Żółtkowskiej o godzinie 17 dzieci Białegostoku obejrzą będą mogli bajkę Marii Kownackiej w 5 odsłonach pt. „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, o pięknej królewnie i królu Gwoździuku” w wykonaniu teatru lalek „Iskierka” z Olecka. To samo przedstawienie obejrzą będą mogli nasi najmłodsi w dniu 2 czerwca w sali Związku Młodzieży przy ul. Żółtkowskiej o godzinie 15 i 18.

„Dar Pomorza” wyruszy wkrótce w „rejs przyjaźni”

GDYNIA. — Dorocznym zwycięstwem — piękny żaglowiec Szkoły Morskiej w Gdyni „Dar Pomorza”, który w br. obchodzić będzie 50-lecie pływania po morzach i oceanach, wyruszy wkrótce w rejs szkoleniowy do Odessy. Będzie to „rejs przyjaźni” pod hasłami V Światowego Festiwalu Młodzieży.

Zgromadzenie Narodowe Rumunii ratyfikowało UKŁAD WARSZAWSKI

BUKARESZT. — 30 maja br. w Bukareszcie rozpoczęły się obrady Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej. Na porządku dziennym figurowały następujące sprawy: 1) ratyfikacja Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej, podpisanego przez 8 państw europejskich w Warszawie 14 maja 1955 r.; 2) budżet państwowy Rumuńskiej Republiki Ludowej na rok 1955; 3) zatwierdzenie dekretów Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego.

Przewodniczący Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja odbyła się dyskusja, po której Wielkie Zgromadzenie Narodowe Rumuńskiej Republiki Ludowej ratyfikowało jednogłośnie Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej, podpisany 14 maja 1955 r. w Warszawie przez osiem państw europejskich.

Po przemówieniu G. Gheorghiu-Deja odbyła się dyskusja, po której Wielkie Zgromadzenie Narodowe Rumuńskiej Republiki Ludowej ratyfikowało jednogłośnie Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej, podpisany 14 maja 1955 r. w Warszawie przez osiem państw europejskich.

Delegacja radziecka u prezydenta Argentyny

NOVY JORK. — 30 maja br. prezydent Argentyny Peron przyjął delegację radziecką na wystawie przemysłu radzieckiego w Buenos Aires.

KOMENTARZ DNIA

Wygrali konserwatyści? Nie - przegrali labourzyści

A cokolwiek brzmi to paradoksalnie, niemniej faktem jest, że angielscy konserwatyści swe zwycięstwo w wyborach do Izby Gmin zawiązują przede wszystkim swoim głównym konkurentem - labourystom, lub, ściślej mówiąc, pravicowemu kierownictwu Labour Party.

Dlaczego? Przeciwny wyborca angielski zdaje sobie sprawę, że przy obecnym układzie sił w Anglii, przy obecnie obowiązującej ordynacji wyborczej, opartej na systemie większościowym, jedynie konserwatyści i labourzyści mają szansę na zwycięstwo wyborcze.

Wynik ten oznacza, że 1 Anglik na 4 u-prawnionych do głosowania doszedł do wniosku, iż nie warto trudzić się pójściem do urny wyborczej. A tym Anglikiem w olbrzymiej większości wypadków był wczorajszym zwolennik Labour Party, który, rozgoryczony polityką labourystów, doszedł do wniosku, że „zmiana warty” na rzecz labourystów i tak nie przyniosłaby żadnych istotnych zmian ani w polityce zagranicznej, ani wewnętrznej.

Czynnikiem, który zdecydował o zwycięstwie konserwatyistów, było wręcz przeciwnie zwycięstwo nastroszonych społeczeństwa angielskiego. Przypomnijmy fakty. Za rządów labourystowskich w Anglii powzięta została haniebna decyzja w sprawie podziału Anglii w napadzie USA przeciwko narodowi koreańskiemu.

Czy oznacza to, że konserwatyści prowadzą politykę bardziej niezależną od USA niż labourzyści, że prowadzą politykę bardziej odpowiadającą interesom Anglii i pokojów? W żadnym wypadku. Wiemy dobrze, że Eden jest co najmniej równie gorącym zwolennikiem Wehrmachtu, co Attlee. Wiemy dobrze, że Churchill i Eden pokładają w bombie wodnorodowej jeszcze większe nadzieje, niż Attlee.

Niemniej jednak faktem pozostaje, że wyżej wymienione wydarzenia nastąpiły właśnie za rządów konserwatyistów, a w czasie kampanii wyborczej Eden i jego przyjaciele potrafili bardzo umiejętnie to zdyskontować na rzecz konserwatyistów.

Prasa amerykańska, zachodnio-europejska, a w tym również część angielskiej niedowidzności dawała do zrozumienia, że pozytywne ustosunkowanie się rządu Edena do sprawy zwolnienia konferencji czterech jest tylko manewrem wyborczym. W jednym ze swych wystąpień premier Eden bardzo gorąco zaproteścił przeciwko temu rodzajowi twierdzenia. Postawa większości społeczeństwa angielskiego spowodowała, że konserwatyści zdecydowali się pójść do wyborów pod hasłem odprężenia w sytuacji międzynarodowej, pod hasłem rokowań. Przyszłość pokaże, czy hasła te będą oni realizować, czy też schowają je do lamusa wyborczych obietnic.

Przystąpiono do opracowania dokumentu o rokowaniach radziecko-jugosłowiańskich

Komentarz belgradzkiego dziennika „BORBA“

MOSKWA. — Agencja TASS donosi z Belgradu:

Dzienniki belgradzkie i prowincjonalne omawiają szczegółowo pobyt radzieckiej delegacji rządowej w Jugosławii. Na pierwszych stronach dzienniki zamieszczają korespondencję z wyspy Brioni, gdzie na zaproszenie prezydenta Tito radziecka delegacja rządowa spędziła dwa dni.

Jak wynika z wczorajszego komunikatu — pisze „Borba” — w toku rokowań zakończyła się wymiana poglądów na sytuację międzynarodową i stosunki jugosłowiańsko-radzieckie. Pozostaje przedstawienie wyników rokowań w wspólnym dokumencie. Dokument ten, do którego przystąpiono wczoraj, opublikowany zostanie w Belgradzie, gdy radziecka delegacja rządowa powróci z podróży po Chorwacji i Słowenii w celu wzięcia udziału w końcowych rokowaniach.

Dzisiejszy wspólny komunikat jugosłowiańsko-radziecki — kontynuuje dziennik — świadczy o tym, że rokowania rozwijały się normalnie. W toku rokowań osiągnięto sukces; były one niewątpliwie pozytywne i mają duże znaczenie zarówno dla stosunków jugosłowiańsko-radzieckich, jak i dla dalszego osłabienia naciska międzynarodowego.

Jak twierdzą — zaznacza dalej dziennik — w toku tych rokowań znaleziono bazę dla dalszego uregulowania stosunków jugosłowiańsko-radzieckich.

Ludzie opowiadają legendy

W mieście wschodniej baśni Taszkencie potężny bóg słońca grzeje gospodyniom wodę do prania i smaży kotlety

MOSKWA. — Radzieccy heliotechnicy skonstruowali szereg urządzeń umożliwiających wykorzystanie energii cieplnej słońca.

W republikach Ormiańskich, Gruzjińskiej, Uzbekkiej i innych pracują nieskomplikowane w swej konstrukcji urządzenia heliotechniczne, służące do ogrzewania wody w pralniach i kąpieli. W Taszkencie już od trzech lat czynna jest tzw. kuchnia słoneczna, równa mocą 600-watowej kuchni elektrycznej. W ostatnich latach heliotechnicy radzieccy opracowali schemat słonecznej elektrowni cieplnej, która może zamienić w ciągu godziny 18-20 ton wody w parę. Elektrociepłownia będzie mogła ogrzać zimną mieszkaniami miasta liczącego 20 tys. ludności.

Pakistan przyłącza się do paktu turecko-irackiego

ANKARA. — Ambasador Pakistanu M. Aminuddin odpowiadając na pytania korespondenta dziennika tureckiego „Zafer” oświadczył: „Oficjalnie przystąpienie Pakistanu do paktu turecko-irackiego jest kwestią kilku dni”.

Władze chińskie wydalily 4 lotników USA

PEKIN. — Jak donosi Agencja Nowych Chin, przed Trybunałem Wojskowym Sądu Najwyższego Chińskiej Republiki Ludowej odbył się 24 maja br. proces czterech lotników amerykańskich, których samoloty zostały swego czasu zestrzelone podczas dokonywania prowokacyjnych lotów nad terytorium Chińskiej Republiki Ludowej.

Trybunał Wojskowy skazał czterech lotników — ppior. Rolanda Parksa, ppior. Lyle Camerona, plik. Edwina Hellera i kpt. Harolda Fischera na natychmiastowe wydalenie z granic Chińskiej Republiki Ludowej.

W toku procesu czterech lotników przyznali się do zrzuconych im czynów i uznali, że na rozkaz swych przełożonych dokonywali kilkakrotnie prowokacyjnych lotów nad terytorium Chińskiej Republiki Ludowej.

Trybunał Wojskowy uznał winę lotników amerykańskich za udowodnioną i stanął na stanowisku, że powinni oni ponieść surową karę. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że lotnicy służąc w wojsku wykonywali rozkazy swych przełożonych, Trybunał postanowił nie wymierzać im kary, lecz nałożyć ich natychmiastowe wydalenie z granic Chińskiej Republiki Ludowej.

Plan można znacznie przekroczyć



SPRAWA STOSUNKÓW JAPONSKO-CHIŃSKICH. TOKIO. — Minister spraw zagranicznych Szigetsumi oświadczył 31 maja, że rząd Japonii „rozstrzyga obecnie spręę wymiany konsultacji między Japonią a Chinami komunistycznymi”.

STARCIA NA GRANICY EGIPSKO-IZRAELSKIEJ. KAIR. — 30 ub. m. w okolicy Gazy doszło do nowych starc zbrojnych między wojskami egipskimi i izraelskimi.

Wojna izraelska napady na posterunki egipskie ostrzeżają go z moździerzy i dział. Wojska egipskie odpowiedziały ogniem. Z obu stron są zabici i ranni.

KATASTROFA SAMOLOTOWA W USA. NOWY JORK. — 30 maja w pobliżu Alamoordo (stan New Mexico) w górach uległ katastrofie samolot typu „S-47”, zginęło 7 osób.



W dniu 30. V. 1955 r. odbyła się w Zarządzie Głównym Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie dekoracja przedstawieli Szwedzkiego Czerwonego Krzyża Odznakami Honorowymi PCK za pomoc w uwoleńniu i repatriacji z niewoli czapka-kaiserskiej marynarzy statku „Przydent Gottaufeld”.

NA ZDJĘCIU: prezes Zarządu Głównego PCK dr Jan Rutkiewicz dekoruje Odznaką Honorową PCK I stopnia sekretarza generalnego Szwedzkiego Czerwonego Krzyża p. Henrika Beer'a.



29. V. 1955 r. odbyła się w sali Marmurowej „Grand Hotelu” w Sopocie uroczysta dekoracja odznakami państwowymi marynarzy statku „Przydent Gottaufeld”.

NA ZDJĘCIU: minister Zeglugi Mieczysław Popiel dekoruje II mechanika Bogusława Bednaruka Orderem „Sztandar Pracy” II klasy.

Narody Afryki walczą o wolność

Ostre starcia w Algierze, Maroku Kamerunie i Kenii

PARYŻ. — Dzienniki francuskie donoszą o zaostreniu się sytuacji w Afryce. Do Algieru wyjechał francuski minister spraw wewnętrznych Bourges - Mauroury. Wzięcie on przed zawiązywaniem przez rząd Francji, plan zblawienia ruchu narodowego - wyzwolenie w krajach Afryki północnej.

Agencja Reutersa donosiła 30 ub. m. o poważnych starciach między Marokańczykami, a oddziałami wojska i policji w Casablanca. Są zabici i ranni.

Sytuacja w Kamerunie jest w dalszym ciągu naprężona. W wyniku starć w ubiegłym tygodniu między policją francuską, a murzyńską ludnością Kamerunu jest wielu zabitych i rannych. W Jaunde, Duala i niektórych innych miastach kameruńskich wprowadzony został stan wyjątkowy. Władze kolonialne przeprowadzają masowe rewizje i aresztowania wśród ludności murzyńskiej. Represje stosowane są przede wszystkim wobec członków demokratycznej organizacji „Związek Ludu Kameruńskiego”, walczącej o zniesienie reżimu kolonialnego i niepodległość kraju.

TERROR W KENII. LONDYN. — Wojska angielskie już drugi tydzień prowadzą zakrojone na szeroką skalę operacje represyjne przeciwko ruchowi narodowemu - wyzwoleniu w Kenii. Represje wobec Murzyńców w Kenii stosowane są pod pretekstem walki z „terrorystyczną organizacją Mau-Mau”.

Władze angielskie krwawo rozprawiają się z miejscową ludnością, która sprzeciwia się wojownikom narodowo - wyzwoleniecu.

Z myślą o dziecku

MIEDZYNARODOWY DZIEŃ DZIECKA



Jeśli przeżyła jednak to piekło, jest dziś dorosłą kobietą, pracuje. Ma swój dom, swoje dzieci.

I w wirze codziennej pracy, zaganiana i zatroskana, przechodzi niezauważenie w świat wycieńczenia i drogo okupione.

Trudno o bardziej druzgocące oskarżenie, niż to, że w wychowaniu w Polsce Ludowej — nie grozi im niedza i wypieranie, ciężko wyrwane, ciężko okupione.

Jeśli przeżyła jednak to piekło, jest dziś dorosłą kobietą, pracuje. Ma swój dom, swoje dzieci.

Przypominamy, że mimo upłynięcia około 3 miesięcy nie odpowiedział na krytyczną uwagę zawartą w raporcie pt. „Jeden dzień w Zambrze” — KP PZPR w Zambrze.

Nie otrzymaliśmy również odpowiedzi od Wydziału Handlu Prezydium WRN - na artykuł pt. „Produkcja i boczna w planach i... produkcji”.

Mimo bardzo krytycznych uwag zawartych w artykule pt. „Jak na szachownicy”, do dziś nie otrzymaliśmy odpowiedzi z dyrekcji PRK-3.

Bodajże największym naszym dłużnikiem, głuchym na krytykę, jest dyrekcja BZPW im. Sierżana. Do dzisiaj nie dała odpowiedzi na artykuły: „Spychacze” z dnia 28 marca, „Zagubiona droga do jakości” z dnia 31 marca i „Chodzi o trwały przełom” z dnia 27 kwietnia.

„Był szefem, to nie tylko wystawiał rachunki” — taki był tytuł artykułu wydrukowanego w dniu 23 kwietnia, na który nie odpowiedział jeszcze dyrekcja PFIU i referat produkcyjny WRZZ.

„Dostawcom mleka należy się pasza trześciwa” — oto tytuł notatki, która ukazała się 12 marca, na którą brak odpowiedzi z WZGS.

Prezydium PRN w Wysockim - Mazowieckiem nie odpowiada na artykuł z dnia 7 IV pt. „We wsi Otdaki jest dużo wyciętych ziem — 32 kulakce hektary i bezlitosny wyzysk”.

„W nowym zespole. Odłogi i mieszkania to też sprawy przedmiotów przygotowań” — odpowiedź na ten artykuł otrzymujemy ze Zjednoczenia FGZ w Eku.

kłora mając trzy lata, służbę — chciała płacić sanacyjnej Polsce za trochę słońca i powietrza? Miała osiem lat, gdy wybuchła wojna. Czy ją przeżyła? Wojna pochłonięła przedzieci życia milionów dzieci na całym świecie. Może zruczona z hitlerowskiego samolotu bomba zaspalała ją wraz z matką w piwnicy, gdzie oszalałe ze strachu szukały schronienia w czasie nalotu?

Jeśli przeżyła jednak to piekło, jest dziś dorosłą kobietą, pracuje. Ma swój dom, swoje dzieci.

I w wirze codziennej pracy, zaganiana i zatroskana, przechodzi niezauważenie w świat wycieńczenia i drogo okupione.

Jeśli przeżyła jednak to piekło, jest dziś dorosłą kobietą, pracuje. Ma swój dom, swoje dzieci.

Jeśli przeżyła jednak to piekło, jest dziś dorosłą kobietą, pracuje. Ma swój dom, swoje dzieci.

Jeśli przeżyła jednak to piekło, jest dziś dorosłą kobietą, pracuje. Ma swój dom, swoje dzieci.

Jeśli przeżyła jednak to piekło, jest dziś dorosłą kobietą, pracuje. Ma swój dom, swoje dzieci.

Jeśli przeżyła jednak to piekło, jest dziś dorosłą kobietą, pracuje. Ma swój dom, swoje dzieci.

Jeśli przeżyła jednak to piekło, jest dziś dorosłą kobietą, pracuje. Ma swój dom, swoje dzieci.

Jeśli przeżyła jednak to piekło, jest dziś dorosłą kobietą, pracuje. Ma swój dom, swoje dzieci.

Jeśli przeżyła jednak to piekło, jest dziś dorosłą kobietą, pracuje. Ma swój dom, swoje dzieci.

Jeśli przeżyła jednak to piekło, jest dziś dorosłą kobietą, pracuje. Ma swój dom, swoje dzieci.

Jeśli przeżyła jednak to piekło, jest dziś dorosłą kobietą, pracuje. Ma swój dom, swoje dzieci.

skwery i parki, budując nowe mosty — pamiętaliśmy o prewencji, poradniach i szpitalach dla dzieci. Walcząc o socjalistyczną przebudowę wsi — wydawaliśmy bajki i wiersze dla dzieci, produkując obrabiarki — nie zapominaliśmy o pluszowych misiach.

I dokładając będziemy nadal wszelkich starań, by ludzie mieli coraz lepsze życie, by nie było ani jednej matki z troską o to, czy będzie dla jej dziecka miejsce w żłobku lub przedszkolu.

Czy naprawdę? A właściwie — czy wszędzie? To prawda, że twój synek chodzi do przedszkola i że nauczycielka mówi, że ma zdolności do rysunków. To prawda, że twoja małeńka córeczka dużo przybrała na wadze, ma rumiane policzki i ani śladu krzywy. Ale czy robotnica z Włoch, lub Hiszpanka może powiedzieć tak samo, jak ty? Nie, dla jej dziecka „podwórko wsielone jak studnia” jest często jedynym przedmiotem i szkołą.

Pomyśl, jakie to szczęście, że nasze dzieci urodziły się i wychowują w Polsce Ludowej — nie grozi im niedza i wypieranie, ciężko wyrwane, ciężko okupione.

Czasem impuls do bolesnego cofnięcia się w przeszłość daje jakaś przypadkowa rozmowa.

Jest niedzielną popołudnie. W parku wesoło bawią się dzieci. Obok na lawce siedzi jakaś starsza kobieta. W pewnej chwili zaczyna rozmowę. — „Nie wiem, czy pani zauważyła, że jak teraz dzieci są ładniejsze. Patrz jak po buziach i aż się dziwi. Wskazywałam im, które uosobienia drogi do szczęśliwego życia takie dla dziecka”.

Dziś wiemy, że nie mogło być inaczej. Tak jak władza radziecka, proklamując wyzwolenie społeczne, nosiła chleb głodnym dzieciom, tak i my, stając do budownictwa ustroju, w którym naczelnym prawem jest szczęście człowieka, jako jedno z czołowych zadań wysunęliśmy o opiekę nad dzieckiem. Toteż, podnosząc z gruzów fabryki, jednocześnie budowaliśmy żłobki, wznosząc osiedla mieszkaniowe — zakładaliśmy

Wolny czas wykorzystywano więc często na obrabianie powiększonych do 2-3 hektarów własnych działek przyzagrodowych.

Taki był właśnie wynik pracy pomocy ze strony PZPR w sąsiedztwie wsi. Czytając te słowa towarzysze z Powiatowego Zarządu Rolnictwa w Olecku oburzają się z pewnością.

— Jakże to, czyż nie byli tam delegowani nasi pracownicy, czyż nie pomagali? A śmiałości, którzyby próbował temu zaprzeczyć, kierownik two PZPR przedłożyłby dzie-

Wolny czas wykorzystywano więc często na obrabianie powiększonych do 2-3 hektarów własnych działek przyzagrodowych.

Taki był właśnie wynik pracy pomocy ze strony PZPR w sąsiedztwie wsi. Czytając te słowa towarzysze z Powiatowego Zarządu Rolnictwa w Olecku oburzają się z pewnością.

— Jakże to, czyż nie byli tam delegowani nasi pracownicy, czyż nie pomagali? A śmiałości, którzyby próbował temu zaprzeczyć, kierownik two PZPR przedłożyłby dzie-

W spółdzielni produkcyjnej Nowoberezowo



Na podwórku w specjalnie ogrodzonym wybiegu stoja budki zimnego wychowu cieląt, obok których zwane, czerwona cieliczki żują swobodnie, stoica i powietrza. Foto „Gazeta”

O PZR w Olecku słowa gorzkiej prawdy

JEDNYM Z POWODÓW

złej pracy PZR w Olecku jest również brak planowości, niemożliwość koncentrowania się na określonych problemach. Działalność PZR opiera się przede wszystkim na „odrabianiu” takich czy innych akcji. Rzadko na przykład poleca się pracownikom przeprowadzenie konkretnych badań w spółdzielni, badań, które by pozwoliły ustalić jak w danej spółdzielni przedstawia się nawożenie gleby, karmienie inwentarza, czy zabezpieczenie bazy paszowej i co należy uczynić, by wzrostu urodzajności, podniósł się poziom hodowli.

Natomiast na porządku dziennym jest roszczenie ludzi w teren po różnych „lilniach”.

Wyjeżdżają więc pracownicy PZR, aby... zapewnić frekwencje aktywistów wiejskich na zebraniach i odprawy. Albo „obszuzić” zebranie громадiце, albo zabrać materiały do wszelkiego rodzaju sprawozdań, ocen itp.

PRZEGLĄDAJĄC DELEGACJE pracowników PZR rzucił mi się w oczy jeszcze jeden fakt. Mianowicie - zaledwie dwukrotnie w ciągu trzech miesięcy wyjeżdżano w teren celem zaliczenia skarg i zażaleń.

Czy naprawdę tak mało ich wpływa? Przeciwnie, wpływa ich sporo, lecz jak to się często zdarza, w wirze „palących” spraw zapomnieli o nich.

Tak było właśnie ze skargą spółdzielców z Sedranka. Ich bydoła znajdowały się w obszarze polonowej zdm. od zagrożeń spółdzielczych. Trudno więc było kilka razy na dzień docierać do obory.

Przy oborze był wolny dom. Spółdzielcy złożyli podanie do PZR, by przydzielono go oborowemu spółdzielni.

Niestety, dom ten przydzielony został pracownikowi Zarządu Drogowego. Podanie spółdzielców gdzieś się zawieruszyło, nie odmalowało powodem zdm. od zagrożeń spółdzielczych. Trudno więc było kilka razy na dzień docierać do obory.

Przy oborze był wolny dom. Spółdzielcy złożyli podanie do PZR, by przydzielono go oborowemu spółdzielni.

Niestety, dom ten przydzielony został pracownikowi Zarządu Drogowego. Podanie spółdzielców gdzieś się zawieruszyło, nie odmalowało powodem zdm. od zagrożeń spółdzielczych. Trudno więc było kilka razy na dzień docierać do obory.

Wieloletni brak planowości, niemożliwość koncentrowania się na określonych problemach. Działalność PZR opiera się przede wszystkim na „odrabianiu” takich czy innych akcji. Rzadko na przykład poleca się pracownikom przeprowadzenie konkretnych badań w spółdzielni, badań, które by pozwoliły ustalić jak w danej spółdzielni przedstawia się nawożenie gleby, karmienie inwentarza, czy zabezpieczenie bazy paszowej i co należy uczynić, by wzrostu urodzajności, podniósł się poziom hodowli.

Natomiast na porządku dziennym jest roszczenie ludzi w teren po różnych „lilniach”.

Wyjeżdżają więc pracownicy PZR, aby... zapewnić frekwencje aktywistów wiejskich na zebraniach i odprawy. Albo „obszuzić” zebranie громадице, albo zabrać materiały do wszelkiego rodzaju sprawozdań, ocen itp.

PRZEGLĄDAJĄC DELEGACJE pracowników PZR rzucił mi się w oczy jeszcze jeden fakt. Mianowicie - zaledwie dwukrotnie w ciągu trzech miesięcy wyjeżdżano w teren celem zaliczenia skarg i zażaleń.

Czy naprawdę tak mało ich wpływa? Przeciwnie, wpływa ich sporo, lecz jak to się często zdarza, w wirze „palących” spraw zapomnieli o nich.

Tak było właśnie ze skargą spółdzielców z Sedranka. Ich bydoła znajdowały się w obszarze polonowej zdm. od zagrożeń spółdzielczych. Trudno więc było kilka razy na dzień docierać do obory.

Przy oborze był wolny dom. Spółdzielcy złożyli podanie do PZR, by przydzielono go oborowemu spółdzielni.

Niestety, dom ten przydzielony został pracownikowi Zarządu Drogowego. Podanie spółdzielców gdzieś się zawieruszyło, nie odmalowało powodem zdm. od zagrożeń spółdzielczych. Trudno więc było kilka razy na dzień docierać do obory.

Przy oborze był wolny dom. Spółdzielcy złożyli podanie do PZR, by przydzielono go oborowemu spółdzielni.

Niestety, dom ten przydzielony został pracownikowi Zarządu Drogowego. Podanie spółdzielców gdzieś się zawieruszyło, nie odmalowało powodem zdm. od zagrożeń spółdzielczych. Trudno więc było kilka razy na dzień docierać do obory.



Z wyborów do parlamentu angielskiego NA ZDJĘCIU: przed lokalem wyborczym. Fot. — CAP



17 śmiałych

Historia 17 śmiałych zaczęła się akurat wczesną wiosną. Grupa ZMP-owskich aktywistów z Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Białymstoku, z Józkiem Jarmolajem, Władkiem Kurciewiczem i Edkiem Luckiewiczem na czele, zaprzęgnęła doznać wielkiego czynu. Uczyli się dobrze. Brali żywy udział w życiu kulturalnym szkoły, wyjeżdżali w teren.

Zaprzęgnęli jednak dokonać czegoś naprawdę wielkiego. I wreszcie któryś z nich rzucił hasło: Jednym na otłogi!

Hasło, jakby prądem elektrycznym, wstrząsnęło całą szkołą. Pojeździemy — podchwycili je najbardziej ofiarni ZMP-owcy.

Większość jednak wstrząsała z niedowierzaniem ramionami, a wszyscy czekali: co z tego wyniknie?

Sprawa oparła się o ZMP-owski organizatora, towarzysza Piotra Ostaszewicza. Towarzysz Ostaszewicz, chociaż potrafił zapalać się nie mniejszym ogniem aniżeli ci najmłodsi zapaleni, miał jednak tę cechę, że umiał przy tym rozsądnie myśleć i energicznie działać.

Obok Jarmolaja, Kurciewicza i Luckiewicza znaleźli się Jurk Iwaciewicz, Słazka Matyjas, Dominik Klimke, Borys Jurowiec, Mikołaj Aleksiuk, Ludwik Marczuk, Mikołaj Borowski, Romek Klim, Genek Daresz, Józef Piaszczyński, Genek Baka, Walek Malaszkiewicz, Staszek Gierzejko i Maryś Dzienisowicz.

Towarzysz Ostaszewicz był również tym, który przynosił zawsze najświeższe wiadomości z pionierskiego frontu.

Koleżdy, — mówił raz z udanym smutkiem — nie pojedziemy na razie na front.

Cooo? — wyrwało się z kilkunastu zdumionych ust.

— Jest, kochani, taka sprawa — ciągnął dalej towarzysze Ostaszewicz — pojedziemy najpierw do Ośrodka Szkoleniowego w Drogoszach, w województwie olsztyńskim. Obok zawodu ślusarza lub mechanika, które posiadamy, każdy zdobydzie zawód traktorzysty i dopiero wówczas — na pierwszą linię.

Konkurs - ankieta festiwalowa

O młodzieży dla młodzieży

„Gazeta Białostocka” i Klub Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej organi-

- Wyswietlone zostaną: 1.VI. - „Piątka z ulicy Barskiej” (prod. polska) 6.VI. - „Na dworze księcia Turki” (prod. chińska) 8.VI. - „Duma królewna” (prod. czeska) 15.VI. - „Mąciwody z VII b (prod. NRD) 19.VI. - „Chłopcy na pozycji” (prod. koreańska) 22.VI. - „Świadectwo dojrzałości” (prod. radziecka) 29.VI. - „Młode serca” (prod. węgierska)

Od 1 bm. nabywać można w sekretariacie Klubu TPP-R karnet za 1 zł. upoważniający do zobaczenia wszystkich filmów. Do karnetu dołączone będzie ankieta konkursowa, zawierająca trzy pytania, na które po pokazie odpowie każdy z uczestników naszego konkursu.

Oto pytania: 1. Który z obejrzaných filmów najbardziej Ci się podobał i dlaczego? 2. Jak problem z wyświetlanych filmów uważasz za najważniejszy (np. patriotyzm, przyjaźń, wpływ kolektywu)? 3. Którego z bohaterów wyświetlanych filmów chciałbyś naśladować i dlaczego? Za najlepsze odpowiedzi uczestnicy konkursu-ankiety otrzymają cenne nagrody książkowe, a ich wypowiedzi wydrukowane zostaną w „Gazecie Białostockiej”.

A w sklepach brak

W hurtowni „Argeu” od dłuższego już czasu leży kilkadziesiąt ekspresów do kawy w cenie 320 zł. W sklepach ekspresów jednak brak. Dlaczego? Sklepy tłumaczą to tym, że biorąc ekspresy, nie wykonają planu. A szkoda, bo przecież na pewno znalazłby się nabywca takich i praktycznych ekspresów. (g)

Czytelnicy piszą

W sprawie wód mineralnych

DROGA REDAKCJO! Jestem zagorzałym amatorem wód mineralnych. W zeszłym roku nie było kłopotu. Prawie w każdym kiosku czy sklepie spożywczym można było dostać różnego rodzaju wody mineralne. W tym roku jest gorzej. W całym mieście trudno dostać chociażby małą buteleczkę „Krynicy” albo „Staropolanki”.

W imieniu wszystkich zwolenników wody mineralnej proszę za pośrednictwem redakcji dystrybutorów, aby zażądali o dobre zaopatrzenie Białegostoku w te napoje.

JAN WASILEWSKI Białystok

Tę innowację warto zastosować na białostockich budowach

Na budowie dworca kolejowego w Oleku murarze Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego Mieczysław Gromadzki i Kazimierz Kuczyński zastosowali nową metodę układania cegieł na stropie. Murarze ci, zakładając strop, nie używają kielni do nabierania zaprawy, a zanurzają całą cegłę bezpośrednio w skrzyni z zaprawą. W ten sposób zaprawę można rozprowadzić bardziej równomiernie niż kielnią. Poza tym murarze zyskują na czasie. Dzięki stosowaniu tej metody obaj murarze przy tym samym nakładzie pracy wykonują 150 proc. normy. Zastosowany przez nich pomysł zdobył uznanie wszystkich pracujących na budowie dworca murarzy.

Warto sposób murarzy z Olecka podchwycić i zastosować go na budowach białostockich.

W. PRZYBOROWSKI korespondent

5 czerwca

Okręgowy Zjazd Związku Spółdzielni Spożywców

5 czerwca w sali Teatru im. A. Węgierki w Białymstoku rozpocznie obrady Okręgowy Zjazd Związku Spółdzielni Spożywców. Zjazd dokona oceny działalności białostockiego handlu spółdzielczego i pracy poszczególnych spółdzielni w województwie. Ocena ta obejmie cały dziesięcioletni dorobek spółdzielczości spożywców.

Podczas zjazdu zostanie urządzona wystawa, na której znajdą się wykresy i zdjęcia o „ujące” rozwój spółdzielczości i jej znaczenie. Jednocześnie urządzony zostanie konkurs gazetek ściennych z poszczególnych spółdzielni.

Zjazd dokona wyboru nowego władz samorządu Związku Spółdzielni Spożywców.

PIOTR MALEWICZ korespondent

Jeszcze o kminku

W naszym mieście mamy dość znaczną grupę ludzi, którzy nie lubią chleba z kminkiem. Tymczasem w wszystkich sklepach jest tylko taki chleb. Co wobec tego mają robić „bezkminownicy”? Chyba nie rezygnować z jedzenia chleba.

TADEUSZ TRIK korespondent

OD REDAKCJI. O sprawie chleba z kminkiem pisaliśmy już w naszej gazecie. Dotychczas jednak naszego głosu Dyrekcja BZPP nie wzięła pod uwagę. W sprawie naszej notki nie otrzymaliśmy nawet wyjaśnienia. Sądzimy, że obecnie bierzemy głos już po raz ostatni i zwolennicy chleba bez kminku znajdują pod dostatkim w naszych sklepach.

CENTRALA ZAOPATRZENIA ROLNICTWA SKŁADNICA OKRĘGOWA Nr 18 w GRAJEWIE, ul. BIAŁOSTOCKA (koszary)

zawiadamia, że posiada na składzie w dowolnej sprzedaży za gotówkę bez ograniczeń części zamienne do niżej wymienionych maszyn i narzędzi rolniczych:

- 1. Kultywator konny typu Unia Ventzki 2. Pług konny Unia Ventzki 3. Siewnik Westwalia - konny 4. „Kujawiak” - konny 5. „Kulnówiak” - konny 6. „Hassia” - konny 7. „Saksonia” - konny 8. „Sack” - konny 9. „Helensis” - konny 10. „S.H.L.” - konny 11. „Unia Ventzki” - konny 12. Kosiarka Z. L. 183 - konna 13. „Hera” - konna 14. Zniwiarka Krupp Fahr - konny 15. „Cormick Deering” - konny 16. Snopowiązalka Krupp Fahr - konny 17. „Lanz” - konny 18. „Fella” - konny 19. „Bantz” - konny 20. „Cormick Deering” - konny

Prosimy wykorzystać okazję przed nadchodzącymi sianokosami, żniwami i podorywkami późniejszymi i zaopatrzyć się w potrzebne części. Sprzedaż odbywa się w godzinach od 7 - 15-ej, każdego dnia za wyjątkiem niedziel i świąt do dnia 30 czerwca 1955 r. po cenach hurtowych według cenników na rok 1955. k 174-0

FACHOWCY POSZUKIWANI

Kwalifikowanego monterza samochodowego zatrudni od zaraz Zakład Mleczarski w Białymstoku. Warunki pracy do omówienia na miejscu w Sekcji personalnej przy Zakładzie Mleczarskim w Białymstoku, ul. Choroszeńska nr 29. k 175-0

SPORT SPORT SPORT SPORT

Grzelak i Węgrzyniak wyeliminowani z dalszych walk

W pozostałych poniedziałkowych walkach padły następujące wyniki: w wadze lekkopółśredniej - Kaczorowski (NRD) w unktował Sercu (Belgia), Jengibarai (ZSRR) zwyciężył przez tko w III rundzie Otsara (Turcja) i Ravaglia (Włochy) odniósł problematyczne zwycięstwo punktowe nad Ivanusem (CSR). W wadze lekkośredniej - Andersen (Dania) przegrał na punkty z Caroli (NRD). Dżenerian (ZSRR) odniósł zwycięstwo przez tko w III rundzie nad Baykusem (Turcja) i Banderi (Włochy) pokonał na punkty St. Inbacha (Saara) oraz w wadze średniej mistrz Europy Wemhoener (NRD) wygrał na punkty ze Spasowem (Bułgaria) a Plachy (Węgry) - z Matussi (Luxemburg).

Piąty dzień mistrzostw bokserskich Europy wypadł dla bokserów polskich bardzo niepomyślnie. Przedstawiciele wagi najcięższych Grzelak i Węgrzyniak przegrali swoje walki. Porażki są tym bardziej przykre, że przeciwnicy naszych pięściarzy nie zaimponowali nadzwyczajną formą i są zawodnikami raczej przeciętnymi. Grzelak walczył bardzo anemicznie i mimo że pierwszą rundę rozstrzygnął na swoją korzyść, w dwóch następnych oddał całkowicie inicjatywę szwajcarskiemu Wlochowowi i przegrał walkę jednogłośnie. Sędziowie przyznali jednogłośnie zwycięstwo Wlochowowi punktując: 58:57, 59:58, 60:58.

Przegrał również swoją walkę ze Szwedem Ahsmanem nasz przedstawiciel wagi ciężkiej Węgrzyniak i to przez k.o. Spotkanie prowadzone było w szybkim tempie. Pierwszą rundę rozstrzygnął na swoją korzyść Szwed, który był bardziej dokładny i szybciej wyprowadzał ciosy.

Drugą rundę rozpoczęła Węgrzyniak bardzo dobrze. Trafiła często i skutecznie. Prowadził wyraźnie na punkty, tym bardziej, że pod koniec rundy wychodził mu silny lewy sierpowy, po którym Szwed padał na deski. Wstaje wprawdzie „a „8”, ale jest wyraźnie osłabiony. Widać, że cios zrobił na nim duże wrażenie. Do końca rundy pozostało jednak niewiele czasu i Węgrzyniakowi nie udało się wykorzystać zdobytej przewagi. Mimo to runda na korzyść Polaka.

W trzeciej rundzie obydwaj zawodnicy idą na szybka wymianę silnych ciosów. Węgrzyniak jest w tym okresie wyraźnie lepszy. Jego ciosy są bardziej skuteczne. Nagle Ahsmanowi wychodzi idealna prawka kontra w sam czubek brody. Węgrzyniak pada na deski i zostaje wyliczony.

A oto pozostałe wyniki walk popołudniowych: waga półciężka - Mehling (Niemcy zach.) pokonał Abd Rabo (Egipt), Zime (Austria) wygrał z Freschi (Włochy). Horwath (Węgry) pokonał Jaendreau (Rumunia), w wadze półciężkiej Nitzschke (NRD) wygrał z Marauksiem (ZSRR), a w wadze ciężkiej Netuka (Czechosłowacja) wygrał po słabej walce z Szabo (Węgry).

Walczyły w godzinach wieczornych trzeci nasz reprezentant Soczewiński pokonał Irlandczyka Duffy.

Program walk na środę 1 czerwca - godz. 14.30

Waga kogucia - Hellebuyk Belgia - Tops Austria, Sclopun Rumunia - Stefaniuk Polska.

waga lekka - Iappalando Włochy - Moustapho Egipt, Liwow. i Niemcy zach. - Rautiainen Finlandia.

waga półśrednia - Isajew ZSRR - Annex Francja, Melek Turcja - Linca Rumunia.

średnia - Peters Niemcy zach. - Sjoelin Szwecja.

Wieczorem godz. 20

l. gucia - Schwarz Niemcy zach. - Hans Saara, Stepanow ZSRR - Alexandrow Bułgaria.

lekka - Fiat Rumunia - Lukic Jugosławia, Juhas Węgry - Kurschat Niemcy zach.

waga półśrednia - Sovlianski Jugosławia - Ponanta Polska, Gargano Anglia - Heidemann Niemcy zach.

średnia - Tita Rumunia - Koutny Czechosłowacja, Szatkov ZSRR - Piorkowski Polska, Wemhoener Niemcy zach. - Plachy Węgry.

Wszyscy sportowcy do współzawodnictwa festiwalowego!

Co mówi o gdańskim sukcesie kapitan siatkarzy Gwardii Białystok

Po powrocie z Gdańska poprosiliśmy kapitana drużyny siatkarzy białostockiej Gwardii ob. Jerzego Paczuskę, aby powiedział, jak to się stało, że białostocka Gwardia zdobyła Puchar w tak silnej konkurencji, jaką stanowiły ligowe zespoły Gwardii z Wrocławia i Gdańska.

Siatkarze wyjechali do ZSRR

Do Moskwy na wspólny trening z siatkarzami ZSRR wyjechała reprezentacja Polski w składzie: Woluch, Wleciał, Poleszczuk, Radomski, Szołomicki, Rutkowski, Schlieff, Czerski, Kurpios, Lawkowicz, Szuppe, Adamczyk i Feliszewski. Drużynie towarzyszy trener Michniewski.

Polacy przebywać będą w ZSRR do 11 czerwca, a następnie wyjadą na mistrzostwa Europy do Bukaresztu, które rozegrane zostaną w dniach od 15 do 26 czerwca. Podczas pobytu naszych atakarzy w Moskwie przewidziane są dwa spotkania treningowe z zespołami radzieckimi 1 i 3 czerwca.

W niedzielę zobaczymy w Białymstoku Sidle

W niedzielę na stadionie Sparty w Białymstoku zostanie przeprowadzony w ramach półfinałowych rozgrywek Pucharu CRZZ, lekkoatletyczny trójmecz pomiędzy drużynami Sparty z Warszawy, Łodzi i Białegostoku.

Zobaczymy więc rekordzistę Europy Sidle, a oprócz niego doskonałych zawodników: Radziwonowicza, Kopytę i Makomaskiego.

A więc w niedzielę o godzinie 14 spotykamy się w Zwierzyńcu, aby podziwiać piękne rzuty Sidle, Radziwonowicza i Kopyty oraz bieg Makomaskiego. (jl)

Jurewicz z Kolejarza - Ruch wicemistrzem Polski w trójboju narodowym

Startujący w Bydgoszczy w trójboju narodowym zawodnik białostockiego Kolejarza - Ruch Jurewicz zajął drugie miejsce, zdobywając tytuł wicemistrza Polski juniorów w tej konkurencji na rok 1955. A oto wyniki Jurewicza: skok wzwyż - 165 cm, pchnięcie kulą - 9,72 m, bieg na 100 m - 12,5 sek.

Drugi zawodnik białostockiego Kolejarza - Ruch, startujący w tej konkurencji, Tołoczko zajął 9 miejsce.

Również dobrze spisali się zawodnicy Kolejarza Białystok w centralnym biegu narodowym, gdzie Krzywicki w biegu juniorów na 2000 m zajął 8 miejsce, a Jankowski, startujący w biegu seniorów na 3000 m - 15 miejsce.

Pecha miał jedynie Jurek Chomoniuk, który startował w

Szachy

Z białostoczan najlepszy Górski

Od dnia 23 maja br. odbywała się w Białymstoku w świetlicy ZS Start przy ul. Stallina dwa półfinały indywidualnych mistrzostw szachowych Polski Zrzeszenia Sportowego Start.

W turnieju bierze udział wielu znanych w Polsce zawodników, jak np. mistrz Związku wicemistrz z Szczecina, kandydat Roszkowski z Gdańska, Tarkowski z Krakowa i Olej ze Stalnego. Białostocki reprezentowany jest przez 5 zawodników: Górskiego, Piotrowskiego, Półtorzyckiego, Zawistowskiego i Dobrenko.

W pierwszym półfinale prowadził mistrz Łuczynowicz Szczecin - 6 pkt., przed Olejem Stalno - 4,5 pkt., Kozłowski Szczecin - 4,5 pkt., Fiałą Opole - 4,5 pkt. i Górskim Białystok - 4 pkt.

W drugim półfinale prowadził Stylo Szczecin - 4 pkt., przed Miszo Stalno - 3,5 pkt. i Tarkowskim Kraków - 3,5 pkt.

Rozgrywki odbywały się codziennie od godziny 16.30 i będą trwały do 10 bm. (mp)

Piłka ręczna

Gwardia (B-stok) - Sparta (Olecko) 16:5 (6:2)

Rozegrany w Białymstoku mecz o mistrzostwo A klasy w piłce ręcznej pomiędzy miejscową Gwardią a Spartą Olecko zakończył się zwycięstwem gwardzistów 16:5 (6:2).

Gra była prowadzona w szybkim tempie ze stałą przewagą drużyny Gwardii. Bramki zdobyli: dla Gwardii - Sarosiek - 6, Pasan - 4, Kopyciński - 1

Kronika Białostocka

TEATRY Teatr im. A. Węgierki w Białymstoku: „Arszyn Mał Alan”

Program radiowy Białystok na fal 188 m Program audycji na dzień 1. VI. 55 r.

- 5.00 Początek audycji; 5.05 Wiadomości; 5.10 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Muzyka; 5.35 Reportaż M. Suchozbrzkiego pt. „Prawa do załatwienia”; 5.43 Muzyka; 5.48 Gimnastyka; 6.00 Stan pogody i dziennik poranny; 6.15 „Z piosenką do pracy”; 6.33 Kalendarz radiowy; 6.40 Aud. dla wychowawców; 6.45 Gimnastyka; 6.55 Program dnia; 7.00 Stan pogody i dziennik poranny; 7.15 Soliści w repertuarze rozrywkowym; 7.38 Stan pogody; 7.40 Wiadomości; 8.00 Koncert orkiestry; 8.40 Koncert solistów; 9.00 Przerwa; 12.04 Wiadomości; 12.10 Przegląd prasy stołecznej; 12.15 Melodie ludowe różnych narodów; 12.50 Audycja dla wsi; 13.00 Informacje białostockie; 13.05 Program dnia; 13.10 Audycja literacka; 13.30 Audycja szkolna; 14.00 Wiadomości; 14.05 Informacje; 14.10 Audycja szkolna; 14.30 Aud. z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka; 15.00 Muzyka symfoniczna; 17.00 Z życia Związku Radzieckiego; 17.30 O mowie aud. lokalnych na dzień 1. VI. i 2. VI. 55 r.; 17.32 Dziennik białostocki; 17.38 Mięśnik krytyczna; 17.40 10 minut muzyki rozrywkowej; 17.50 Kronika kulturalna; 18.10 Chwila muzyki; 18.15 Wiadomości; 18.20 Aud. z cyklu „Arcydzieła muzyki ludowej”; 18.50 Radiowy poradnik językowy; 19.00 Muzyka i aktualność; 19.25 Audycja literacka; 19.45 Koncert estradowy; 20.45 Reportaż literacki; 21.00 Muzyka taneczna; 21.30 Stan pogody i dziennik wieczorny; 21.50 Kronika sportowa; 22.00 Muzyka; 23.50 Ostatnie wiadomości.

UWAGA!

Z powodu zniekształceń technicznych unieważniamy rebus zamieszczony w naszej gazecie w ub. NIEDZIELE